

Sygn. akt I UK 328/04

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maria Tyszel

w sprawie z odwołania A. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 kwietnia 2005 r.,
kasacji ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w B.
z dnia 8 września 2004 r., sygn. akt III AUa ...

odmawia przyjęcia kasacji.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 15 maja 2003 r. stwierdził, że M. K. z tytułu działalności gospodarczej, podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od 1 lipca 2002 r. oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 lipca 2002 r. do 31 grudnia 2002 r. natomiast nie podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników z tytułu zatrudnienia od 1 stycznia 2003 r. na podstawie umowy o pracę u A. K.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B.

rozpoznając odwołanie A. K., wyrokiem z dnia 10 grudnia 2003 r., V U .../03, oddalił odwołanie a wyrok ten zapadł w następujących okolicznościach faktycznych:

Sąd ustalił, że prowadzący od początku lat dziewięćdziesiątych, działalność gospodarczą, w tym również gabinet kosmetyczny, A. K. od 1 lipca 2002 r. zgłosił swoją córkę M. K. do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego jako osobę współpracującą w tej działalności. W dniu 14 stycznia 2003 r. została zgłoszona do ubezpieczenia jako jego pracownik na podstawie zawartej 28 grudnia 2002 r. umowy o pracę w gabinecie kosmetycznym, na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy. Dzień rozpoczęcia pracy, strony określiły na 1 stycznia 2003 r. Pracy nie podjęła, ponieważ od 2 stycznia do dnia 13 lutego 2003 r. (do dnia porodu) korzystała ze zwolnienia lekarskiego. W świetle tych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że umowa o pracę pomiędzy odwołującym się, a jego córką była umową pozorną, zawartą w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, gdyż w czasie korzystania ze zwolnienia lekarskiego M. K. nadal wykonywała czynności osoby współpracującej, - prowadziła dokumentację dotyczącą gabinetu i odbierała gotówkę.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wyrokiem z dnia 8 września 2004 r., III AUa .../04, oddalając apelację, uznał ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku za prawidłowe i stwierdził, że okoliczności sprawy przemawiają za tym, iż zawarcie przez strony umowy o pracę miało charakter pozorny, bowiem M. K. pracy faktycznie nie wykonywała, a nadto umowa ta zmierzała do obejścia prawa, w związku z czym jest nieważna, nie tworzy stosunku pracy i nie daje podstaw do objęcia pracowniczym systemem ubezpieczeń społecznych.

Kasację od wyroku Sądu drugiej instancji złożył pełnomocnik A. K., który skarżąc w całości wyrok, wniósł o jego zmianę „(...) poprzez uznanie, iż córka odwołującego się M. K. od 1 stycznia 2003 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym pracowników z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u ojca A. K.”, ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie na rzecz skarżącego od strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Wnoszący kasację zarzucił zaskarżonemu wyrokowi: 1) naruszenie art. 8 ust. 11 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. nr 131, poz. 881 ze zm.), „poprzez przyjęcie, iż córka odwołującego się mimo niepozostawania z nim już we wspólnym gospodarstwie domowym, w tym osobnego zamieszkiwania oraz mimo zawartej umowy o pracę po dniu 31 grudnia 2002 r. nadal zachowała status osoby współpracującej”, 2/ naruszenie art. 83 § 1 k.c. i art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. oraz art. 18^{3a} k.p. „poprzez uznanie, iż nawiązanie umowy o pracę z kobietą w zaawansowanej ciąży ma charakter pozorny i ma na celu obejście prawa w celu umożliwienia skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego i urlopu wychowawczego przysługującego wyłącznie pracownikom”, 3/ naruszenie art. 224 § 1 k.p.c. „poprzez zamknięcie rozprawy bez dostatecznego wyjaśnienia, czy M. K. w dniu 2 stycznia 2003 r. przystąpiła do pracy i czy istniała różnica w zakresach jej obowiązków i odpowiedzialności jako osoby współpracującej i jako pracownika”. Jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji, autor kasacji wskazał „istotne zagadnienie prawne, czy zawieranie umów o pracę z kobietą w zaawansowanej ciąży przesądza o tym, iż jest to czynność pozorna i zmierzająca do obejścia prawa w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz pracowniczych”, a ponadto powołał się na potrzebę „wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (...) a mianowicie art. 8 ust. 11 ustawy z 13 października 1998 r. „poprzez określenie w jakich okolicznościach osoby nie pozostające już we wspólnym gospodarstwie domowym, mogą tryb współpracy zmienić na umowę o pracę”.

Dokonując, stosownie do art. 393 k.p.c., wstępnej oceny kasacji, Sąd Najwyższy wziął pod uwagę co następuje:

Wniesiona w sprawie kasacja jest oczywiście bezzasadna. Jedyne jej zarzut podniesiony w ramach podstawy art. 393¹ pkt 2 k.p.c., naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. odnosi się do postępowania przed sądem pierwszej instancji mimo, że zaskarżeniu kasacją podlega wyrok Sądu drugiej instancji. Ponadto, przepis ten nie stronom, lecz sądowi orzekającemu merytorycznie pozostawia uznanie, czy sprawa została dostatecznie wyjaśniona. Zarzut ten, w postępowaniu kasacyjnym jest więc całkowicie pozbawiony znaczenia prawnego.

Wadliwie są też obydwie zarzuty podniesione w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego. Od początku orzekania kasacyjnego, czyli od 1996 r. Sąd Najwyższy konsekwentnie wyjaśnia, że nagminne używanie w kasacjach zwrotu: „przez co doszło” do naruszenia prawa materialnego lub procesowego nie jest samo przez się ani konkretyzacją podstawy kasacyjnej, ani jej uzasadnieniem. Tak sformułowany zarzut uniemożliwia weryfikację jego zasadności powodując niedopuszczalność kasacji (postanowienie z dnia 22 maja 1997 r., II UKN 135/97 - notka OSNAPiUS 1998 r. nr 3, poz. 9). Zastąpienie w kasacji zwrotu „przez co doszło” zwrotem „poprzez przyjęcie” jest bez znaczenia, skoro zarzut naruszenia prawa materialnego autor kasacji postawił w zestawieniu za stanem faktycznym odmiennym od przyjętego za podstawę zaskarżonego wyroku zamiast wykazania wywodem prawnym błędnej wykładni wskazanych przepisów lub ich niewłaściwego zastosowania - stosownie do art. 393¹ pkt 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie już wskazywał, że podjęta w kasacji krytyka ustaleń faktycznych sądu drugiej instancji bez wykazania, że zostały dokonane naruszeniem konkretnych przepisów postępowania i to z naruszeniem, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy - jest bezskuteczne (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 8 maja 1997 r., II CKN 99/97). Wobec braku w kasacji usprawiedliwionych zarzutów w ramach podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 k.p.c., Sąd Najwyższy, z mocy art. 393¹¹ § 2 k.p.c., jest związany ustaleniami faktycznymi, stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W swym orzecznictwie Sąd Najwyższy także wyjaśniał i to, że: „pozorność umowy jest okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez sądy merytoryczne. W ramach podstawy kasacyjnej, o której mowa w art. 393¹ pkt 1 k.p.c., ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie” (wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 1997 r., I CKN 51 /96 - OSNC 1997, z. 6 - 7, poz.79).

Również sformułowane w kasacji zagadnienia nie są zagadnieniami prawnymi, ponieważ ich rozstrzygnięcie zależy nie od wykładni prawa, lecz od ustaleń okoliczności faktycznych sprawy.

Z powyższych względów wniesiona w sprawie kasacja jest oczywiście bezzasadna i dlatego, na podstawie art. 393 § 1 pkt 3 w związku z art. 393⁷ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia.